

REDAKCJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
Gdynia, Mściwoja 9, tel. 22-60

TELEFONY
Sekretariat 335-60
Centr. 335-61 do 65
Dział Miejski 318-97
Śmiało i szcz. 345-17
Red. nocny 335-66
Pismo redakcyjne zesłać

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK IX NR 38

PIĄTEK 13 LUTEGO 1953 R.

CENA 20 GR

ADMINISTRACJA
Gdańsk, ul. Gdyniaków Ko-
synierów 11
Dyrektor delegatury 335-59
Sekretariat deleg. 316-33
Ogłoszenia, Gdańsk, Targ
Drzewny 3/7 335-80
Ogłoszenia, Gdynia 22-60
Pismo wydaje INSTYTUT
PRASY „CZYTELNIK”

Idea rokowań w stosunkach międzynarodowych winna zastąpić uciekanie się do siły

Rezolucja Biura Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu i Ofiar Faszyzmu

WARSZAWA (PAP). W dnach 8, 9 i 10 bm. toczyły się w Warszawie obrady rozszerzonego Biura Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu i Ofiar Faszyzmu (FIR), w których udział braли przedstawiciele Francji, Włoch, ZSRR, Belgii, Holandii, Niemiec zachodnich, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Czechosłowacji i Polski. W ostatnim dniu obrad uchwalono rezolucję, w której czytamy m. in.:

Zaden były uczestnik ruchu oporu, zaden patriota, żadna ofiara wojny nie może pozwolić na to, by nowa wojna zagroziła istnieniu jego ojczyzny.

Wszyscy ci, którzy doznali okropności okupacji hitlerowskiej i panowania faszyzmu, ci którzy walczyli zwycięsko o wolność i niepodległość swojej ojczyzny, będą głosili, w myśl uchwał Kongresu Narodów, że poszanowanie prawa każdego narodu „do samodzielnego decydowania o swym losie i do wyboru własnego sposobu życia”, zagwarantowanie niezależności narodowej i zapewnienie bezpieczeństwa wszystkim krajom, wielkim i małym, staje się w coraz większym stopniu głównymi, najistotniejszymi warunkami utrzymania pokoju. Będą oni walczyć, aby duch rokowań we wszystkich okolicznościach zastąpił uciekanie się do siły dla rozstrzygnięcia różniczek międzynarodowych, a w szczególności dla rozwiązania problemu niemieckiego.

W dalszym ciągu rezolucji Biuro FIR podkreśla znamienne wymowe oświadczeń przedstawicieli kół rządzących USA, którzy pragną odbudować napaściwą armię niemiecką, by posłużyć się nią w swoim w łącznym interesie, jako siłą uciisku, siłą agresji.

„W tych warunkach — stwierdza rezolucja — świętym obowiązkiem związków b. uczestników ruchu oporu należących do FIR jest wzmożenie walki przeciwko ratyfikacji układów z Bonn i Paryża oraz przeciwko usiłowaniu wprowadzenia w życie tych układów. Tak długo jak istnieć będzie groźba tych

układów, uczestnicy ruchu oporu, ofiary faszyzmu i prześladowań rasistowskich będą szczególnie czujni i wytrwali w tej walce”.

Rezolucja Biura FIR, wyrażając uczucia wszystkich uczestników ruchu oporu, domaga się bezwzględnego zwolnienia konferencji 4 wielkich mocarstw dla przygotowania z udziałem Niemców traktatu pokojowego i uregulowania wszystkich problemów w duchu układów poczdamskich.

Rezolucja wzywa wszystkie związki krajowe zrzeszone w FIR do zacieśnienia więzów solidarności we wspólnej walce o pokój, do organizowania wspólnych manifestacji, do wzajemnej wymiany delegacji oraz do organizowania międzynarodowych spotkań w Mauthausen i Dachau. Dzień 11 kwietnia — rocznica wyzwolenia obozów koncentracyjnych oraz 8 maja — rocznica zwycięstwa nad hitleryzmem winny stać się potężnymi manifestacjami międzynarodowymi.

Biuro FIR daje wyraz głębokiemu oburzeniu uczestników ruchu oporu i ofiar faszyzmu z powodu coraz częstszych na zachodzie faktów gwałcenia tak drogo wywalczonej wolności oraz protestuje z całą stanowczością przeciwko skandalicznemu procesom wytaczanym w krajach imperia- listycznych byłym uczestnikom ruchu oporu i bojownikom o po-

koj za ich przekonania polityczne.

W zakończeniu rezolucji Biuro FIR wzywa wszystkie swe organizacje do jak najściślejszego zjednoczenia b. uczestników ruchu oporu oraz podkreślając odniesione już poważne sukcesy stwierdza:

„Bojownicy ruchu oporu odno- szą jeszcze większe sukcesy w walce o wielkość i niezależność swych krajów ojczystych, szczególnie swych narodów i o porozumienie między narodami, jeżeli będą świadomi swej własnej siły oraz konsekwencji jeszcze bardziej energicznego działania wraz ze wszystkimi innymi pa- triami”.

Delegacja polska na drugą część VII sesji ONZ

WARSZAWA (PAP). Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyznaczył delegację na drugą część VII sesji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, rozpoczynającą się w Nowym Jorku dnia 24 bm., w następującym składzie:

Przewodniczącą delegacji: Stanisław Skrzyszewski, minister spraw zagranicznych. Delegaci: Józef Winiewicz, ambasador PRL w Waszyngtonie, — minister pełnomocny Juliusz Katz-Suchy, dyrektor Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, — minister pełnomocny Henryk Birecki, sta- ly delegat PRL przy Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Rząd boński wszczyna proces przeciw KPD

BERLIN (PAP). Jak donosi z Karlsruhe agencja ADN, Sędzia Trybunału Konstytucyjnego Stein oświadczył, że jeszcze przed wyborami do Bundestagu w pierwszej izbie tego trybunału ma odbyć się proces przeciwko Komunistycznej Partii Niemiec (KPD). Stwierdził on, że przygotowano do procesu są już zakończone.

Rząd ZSRR przerywa stosunki dyplomatyczne z rządem Izraela

MOSKWA (PAP). Agencja TASS komunikuje: Dnia 11 lutego rząd radziecki skierował do rządu Izraela notę następującej treści:

„Dnia 9 lutego na terytorium poselstwa ZSRR w Izraelu zlo- czył się, przy jawnym pobłażaniu ze strony policji, spowodowali wybuch bomby, w wyniku czego zostali ciężko ranni żona posła K. W. Jerszowa, żona współpracownika poselstwa A. P. Sysioje- wa i współpracownik poselstwa I. G. Griszin. Wybuch uszkodził gmach poselstwa ZSRR.

Dnia 10 lutego prezydent i Mi- nisterstwo Spraw Zagranicznych Izraela skierowali do poselstwa ZSRR pisma, w których wyrażają ubolewanie z powodu dokonanej zbrodni oraz oświadczają, że rząd Izraela potępia ten zbrodni- czy akt i podejmuje kroki w celu wykrycia i ukarania zbrodniarzy.

Jednakże w świetle znanych powszechnie niezbitych faktów udziału przedstawicieli rządu Izraela w systematycznym wznie- caniu nienawiści i wrogości do Związku Radzieckiego i w juden- tu do wróg ich działań przeciw- ko Związkowi Radzieckiemu jest najzupełniej oczywiste, że oświad- czenia i wyrazy ubolewania rzą- du Izraela z powodu terrorystycz- nego aktu z dnia 9 lutego, doko- nanego na terytorium poselstwa radzieckiego stanowią fałszywą grę, która zmierza do tego, by za- trzeć ślady zbrodni dokonanej przeciwko Związkowi Radzieckiemu i ująć przed odpowiedzial- nością za tę zbrodnię, obciążają- cą rząd Izraela.

Prowokacyjny charakter mają- ni tylko publikowane w prasie partii rządzących Izraela artyku- ly, lecz i przemówienia przedsta- wicieli tych partii i członków rządu Izraela wygłaszane w pa- rlamencie, w szczególności prze- mówienie ministra spraw zagra- nicznych, Szareta z dnia 19 stycz- nia br., otwarcie podżegającego do wrógich działań przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Akt terrorystyczny popełniony

9 lutego świadczy o tym, że w Izraelu brak elementarnych wa- runków dla normalnej działalno- ci dyplomatycznej przedstawicie- li Związku Radzieckiego.

Z uwagi na powyższe rząd ra- dziecki odwołuje posła Związku

Wniosek ZSRR w ONZ w obronie greckich więźniów politycznych

NOWY JORK (PAP). Przedsta- wiciel ZSRR w Organizacji Na- rodów Zjednoczonych Zorin wy- stosował do Sekretariatu ONZ pismo, w którym powiadamia, że na imię Generalissimusa Stalina nadszedł apel Ogólnogreckiego Zjednoczenia Rodzin Więźniów Politycznych i Zesłańców.

Apel ten stwierdza, że tysiące rodzin więźniów politycznych znajdują się w rozpaczy i nie- spokoją się z powodu metod, jakie rząd grecki stosuje wobec ich krewnych. Metody te, przewidujące podział więźniów politycznych na katego- rie: a) takich, którzy okazali sku- che, b) którzy skrucy nie oka- zują, c) przywódców i in. są je- dynie pretekstem do ekstermina- cji więźniów politycznych.

Autorzy listu apelują do każde- go uczciwego człowieka, do wszy- stkich ludzi, do wszystkich dzia- łaczy politycznych, prosząc o wy- stąpienie i zapobieżenie zagładzie ich krewnych.

Przesyłając tekst powyższego pisma, przedstawicielstwo ZSRR, prosi Sekretariat ONZ o podjęcie niezbędnych kroków, celem wzię- cia w obronę greckich więźniów politycznych, o których mówi wspomniany apel.

Apel ten stwierdza, że tysiące rodzin więźniów politycznych znajdują się w rozpaczy i nie- spokoją się z powodu metod, jakie rząd grecki stosuje wobec ich krewnych. Metody te, przewidujące podział więźniów politycznych na katego- rie: a) takich, którzy okazali sku- che, b) którzy skrucy nie oka- zują, c) przywódców i in. są je- dynie pretekstem do ekstermina- cji więźniów politycznych.

Autorzy listu apelują do każde- go uczciwego człowieka, do wszy- stkich ludzi, do wszystkich dzia- łaczy politycznych, prosząc o wy- stąpienie i zapobieżenie zagładzie ich krewnych.

Przesyłając tekst powyższego pisma, przedstawicielstwo ZSRR, prosi Sekretariat ONZ o podjęcie niezbędnych kroków, celem wzię- cia w obronę greckich więźniów politycznych, o których mówi wspomniany apel.



Fot — CAF

W Dniepropietrowsku (Ukraińska SRR) oddano niedawno do użytku nowy gmach technikum górniczego posiadający aulę na 650 miejsc, wspaniale wyposażone pracownie i labo- ratoria, obszerne sale wykładowe oraz halę sportową. Na zdjęciu: Nowy gmach technikum górniczego w Dnie- propietrowsku.

Dekret Rady Państwa o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych

WARSZAWA (PA). W ostatnim 10 numerze Dziennika U- staw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 10 lutego br. u- kazał się dekret Rady Państwa o obsadzaniu duchownych sta- nowisk kościelnych.

Dekret postanawia, że duc- howne stanowiska kościelne zaj- mować mogą tylko obywatele polscy. Objęcie duchownego stanowiska kościelnego, jak rów- nież zwalnianie i przenoszenie na inne stanowisko kościelne, wymaga uprzedniej zgody wła- snych organów państwowych,

jak określa dekret — ślub- owanie na wierność Polskiej Rze- czypospolitej Ludowej w Urzę- dzie do Spraw Wyznań lub w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

W zakończeniu dekretu posta- nawia, że uprawianie przez oso- bę piastującą duchowne stano- wisko kościelne działalności sprzecznej z prawem i porzą- dkiem publicznym, bądź też po- pieranie lub osłanianie takiej działalności powoduje usunięcie tej osoby z zajmowanego stano- wiska przez zwierzchni organ kościelny samoistnie lub na żą- danie organów państwowych.

W zakończeniu dekretu posta- nawia, że uprawianie przez oso- bę piastującą duchowne stano- wisko kościelne działalności sprzecznej z prawem i porzą- dkiem publicznym, bądź też po- pieranie lub osłanianie takiej działalności powoduje usunięcie tej osoby z zajmowanego stano- wiska przez zwierzchni organ kościelny samoistnie lub na żą- danie organów państwowych.

W zakończeniu dekretu posta- nawia, że uprawianie przez oso- bę piastującą duchowne stano- wisko kościelne działalności sprzecznej z prawem i porzą- dkiem publicznym, bądź też po- pieranie lub osłanianie takiej działalności powoduje usunięcie tej osoby z zajmowanego stano- wiska przez zwierzchni organ kościelny samoistnie lub na żą- danie organów państwowych.

W zakończeniu dekretu posta- nawia, że uprawianie przez oso- bę piastującą duchowne stano- wisko kościelne działalności sprzecznej z prawem i porzą- dkiem publicznym, bądź też po- pieranie lub osłanianie takiej działalności powoduje usunięcie tej osoby z zajmowanego stano- wiska przez zwierzchni organ kościelny samoistnie lub na żą- danie organów państwowych.

W zakończeniu dekretu posta- nawia, że uprawianie przez oso- bę piastującą duchowne stano- wisko kościelne działalności sprzecznej z prawem i porzą- dkiem publicznym, bądź też po- pieranie lub osłanianie takiej działalności powoduje usunięcie tej osoby z zajmowanego stano- wiska przez zwierzchni organ kościelny samoistnie lub na żą- danie organów państwowych.

W zakończeniu dekretu posta- nawia, że uprawianie przez oso- bę piastującą duchowne stano- wisko kościelne działalności sprzecznej z prawem i porzą- dkiem publicznym, bądź też po- pieranie lub osłanianie takiej działalności powoduje usunięcie tej osoby z zajmowanego stano- wiska przez zwierzchni organ kościelny samoistnie lub na żą- danie organów państwowych.

Krwawo i ponuro rozpoczynają się rząd Eisenhowera

Niewinnych wysła się na śmierć — Morder- stwa na bezbronnych — Terror rasistowski — Prowokacje na granicy

NOWY JORK (PAP). Prezy- dent Eisenhower odrzucił pro- śbę o ulaskawienie Ethel i Ju- liusza Rosenbergów.

Jak wiadomo, małżonkowie Rosenberg skazani zostali nie- winnie na śmierć w wyniku prowokacyjnego procesu zoga- nizowanego przez FBI (amery-kańska tajna policja).

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Pusanu, że strażnicy amery-kańscy użyli broni palnej i granatów ręcznych przeciwko grupie jeńców ko- rejskich w jednym z obozów na wy- spie Kożedo. Jeden z jeńców został zabity, a 38 odniosło rany, w tym 12 ciężkie.

Jak podaje komunikat dowództwa wojsk amerykańskich w Korei, broni palnej użyto przeciwko jeńcom za to, że „nie zastosowali się do rozkazu za- kazującego śpiewania piosenki w obo- zie”.

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chiń- donosi z Kaosongu: Dnia 7 lutego Amerykanie użyli gazów trujących przeciwko jeńcom koreańskim w obozie na wyspie Kożedo. Jeńcy wojenni śpiewali piosenki na cześć rocznicy utworzenia Koreańskiej Armii Ludowej. Dwa dni wcześniej Amerykanie zastrzelili jeńca wojenne- go.

Sześć obozów jeńceńskich Cadwell o- świadczył, że użycie gazów trujących „jest całkowicie uzasadnione” oraz że powiedział dalsze stosowanie „nieo- dzownej siły”.

LONDYN (PAP). Jak wynika z do- niesień tokijskiego korespondenta A- gencji Reutera, dowództwo „sił zbroj- nych ONZ” podało do wiadomości o śmierci dalszych czterech jeńców z- rębnych w czasie ostatniej krwawej roz- prawy, dokonanej przez amerykańską straż obozową na wyspie Kożedo.

Korespondent przyznał, iż żołnie- rze amerykańscy użyli przeciwko jeń- com, prócz broni palnej i granatów, również „substancji żrących i trują- cych”.

WASZYNGTON (PAP). Sad Najwyż- szy USA zatwierdził wyroki śmierci wydane na czterech Murzynów przez sądy stanu Północna Karolina. Ci czterej Murzyni, którzy nadli ofiara- teroru rasistowskiego — Clyde Bown, Rully Sneller, Lloyd Daniels i Binny Daniels zostali skazani za rzekome do- konanie gwałtu i morderstwa.

W skargach kasacyjnych złożonych w sądzie najwyższym skazani oświad- czają, że zamuszono ich bić i tortu- rami do przyznania się do zbrodni, których nie popełnili, oraz zwracają uwagę na fakt, że wśród przysięgłych, którzy ich skazali, nie było ani jedno- go Murzyna.

Mimo to sąd najwyższy odrzucił ich skargi kasacyjne.

W zakończeniu dekretu posta- nawia, że uprawianie przez oso- bę piastującą duchowne stano- wisko kościelne działalności sprzecznej z prawem i porzą- dkiem publicznym, bądź też po- pieranie lub osłanianie takiej działalności powoduje usunięcie tej osoby z zajmowanego stano- wiska przez zwierzchni organ kościelny samoistnie lub na żą- danie organów państwowych.

W zakończeniu dekretu posta- nawia, że uprawianie przez oso- bę piastującą duchowne stano- wisko kościelne działalności sprzecznej z prawem i porzą- dkiem publicznym, bądź też po- pieranie lub osłanianie takiej działalności powoduje usunięcie tej osoby z zajmowanego stano- wiska przez zwierzchni organ kościelny samoistnie lub na żą- danie organów państwowych.

W zakończeniu dekretu posta- nawia, że uprawianie przez oso- bę piastującą duchowne stano- wisko kościelne działalności sprzecznej z prawem i porzą- dkiem publicznym, bądź też po- pieranie lub osłanianie takiej działalności powoduje usunięcie tej osoby z zajmowanego stano- wiska przez zwierzchni organ kościelny samoistnie lub na żą- danie organów państwowych.

W zakończeniu dekretu posta- nawia, że uprawianie przez oso- bę piastującą duchowne stano- wisko kościelne działalności sprzecznej z prawem i porzą- dkiem publicznym, bądź też po- pieranie lub osłanianie takiej działalności powoduje usunięcie tej osoby z zajmowanego stano- wiska przez zwierzchni organ kościelny samoistnie lub na żą- danie organów państwowych.

W zakończeniu dekretu posta- nawia, że uprawianie przez oso- bę piastującą duchowne stano- wisko kościelne działalności sprzecznej z prawem i porzą- dkiem publicznym, bądź też po- pieranie lub osłanianie takiej działalności powoduje usunięcie tej osoby z zajmowanego stano- wiska przez zwierzchni organ kościelny samoistnie lub na żą- danie organów państwowych.

W zakończeniu dekretu posta- nawia, że uprawianie przez oso- bę piastującą duchowne stano- wisko kościelne działalności sprzecznej z prawem i porzą- dkiem publicznym, bądź też po- pieranie lub osłanianie takiej działalności powoduje usunięcie tej osoby z zajmowanego stano- wiska przez zwierzchni organ kościelny samoistnie lub na żą- danie organów państwowych.

W zakończeniu dekretu posta- nawia, że uprawianie przez oso- bę piastującą duchowne stano- wisko kościelne działalności sprzecznej z prawem i porzą- dkiem publicznym, bądź też po- pieranie lub osłanianie takiej działalności powoduje usunięcie tej osoby z zajmowanego stano- wiska przez zwierzchni organ kościelny samoistnie lub na żą- danie organów państwowych.

W zakończeniu dekretu posta- nawia, że uprawianie przez oso- bę piastującą duchowne stano- wisko kościelne działalności sprzecznej z prawem i porzą- dkiem publicznym, bądź też po- pieranie lub osłanianie takiej działalności powoduje usunięcie tej osoby z zajmowanego stano- wiska przez zwierzchni organ kościelny samoistnie lub na żą- danie organów państwowych.

W zakończeniu dekretu posta- nawia, że uprawianie przez oso- bę piastującą duchowne stano- wisko kościelne działalności sprzecznej z prawem i porzą- dkiem publicznym, bądź też po- pieranie lub osłanianie takiej działalności powoduje usunięcie tej osoby z zajmowanego stano- wiska przez zwierzchni organ kościelny samoistnie lub na żą- danie organów państwowych.

W zakończeniu dekretu posta- nawia, że uprawianie przez oso- bę piastującą duchowne stano- wisko kościelne działalności sprzecznej z prawem i porzą- dkiem publicznym, bądź też po- pieranie lub osłanianie takiej działalności powoduje usunięcie tej osoby z zajmowanego stano- wiska przez zwierzchni organ kościelny samoistnie lub na żą- danie organów państwowych.

Milionerzy i farmerzy

Amerykański farmer: koszula w szeroką krawę, wystająca z kieszeni książeczka czekowa, wyraz najpewniejszego „powodzenia” na twarzy. Oto, jak propaganda amerykańska przedstawia typowego chłopca, żyjącego w krajnie „mlekiem i miodem płynącej”, czyli w USA. Afe mit o dobrobycie farmerów amerykańskich rozpada się w pył przy pierwszym zetknięciu się z faktami. A fakty są przerażające.

Jak wykazują oficjalne statystyki, ponad 30 proc. farmerów amerykańskich nie posiada żadnej sily pociągowej: ani konia, ani osła czy mulara, nie mówiąc już o traktorach. Aby więc uprawić swą działkę, musi chłop amerykański zwrócić się do monopolistycznych ośrodków maszynowych, oddając im w zamian za „usługę” 30 — 50 proc. zbiorów.

Z precyzją zawodowych gangsterów monopolie amerykańskie niszczą indywidualnego farmera. W roku 1950 było w Stanach Zjednoczonych 5.380.000 średnich i drobnych farmerów. W roku następnym ilość ich spadła do 3.800.000. Amerykański tygodnik „Life” nawołuje do zniszczenia i tych „nierentownych” gospodarstw. Kpiąc z przywiązania ubogich farmerów do ich „ruder wiejskich” autor artykułu domaga się, aby trusty i koncerny zapożyczyły w rolnictwie USA, podobnie jak w przemyśle.

W roku ubiegłym szeroko reklamowana była w Stanach Zjednoczonych książka pt. „Too many farmers” (Za dużo farmerów). Autorem tej książki jest Wheeler Mac Millen, redaktor czasopisma „Farm Journal”, należącego do rodziny miliarderskiej Pew. Oto co głosi autor tej „naukowej” publikacji: „Farmerów jest stanowczo za dużo. Dalsza likwidacja farm jest niunikoniona. Gdyby mógł, przyspieszyłbym ten proces. Niechaj narzędzie i rolnictwo stanie się wielkim biznesem”.

Spod młotka egzekutora

Metody, jakimi posługują się monopolie amerykańskie, aby wyrugować „obornych farmerów” z ich ziemi, ilustruje następujący przykład:

W październiku 1952 roku uzbójca po zęby banda opryszków z szeryfem na czele wyrzuciła 60-letnią Elisabeth Stevens, wdowę z sześciorgiem dzieci, z jej farmy. „Eksmisja” dokonana została z typowo amerykańską „uprzęmością”: ciężko poraniona starszuszka i jej córka Dorothy znalazły przynależny w szpitalu, trzej synowie znaleźli się „za opó” w więzieniu. A wszystko dlatego, że potężny koncern finansowy, udzielający pożyczek farmerom, „California Lands Incorporated”, od trzech miesięcy domagał się zwrotu długu w wysokości 171 dolarów. Ponieważ rodzina Stevens nie mogła w terminie spłacić pożyczki, koncern zagarnął farmę, oszacowaną na 6.000 dolarów.

Licytacje, brutalne wyrzucanie z ziemi, grabież i szantaż — oto metody, jakimi posługują się wielkie koncerny amerykańskie, aby wyrzucić z ziemi drobnych farmerów. W jednym tylko stanie Mississippi zliczowano w ubiegłym roku 40.000 farmerów. „Młotek egzekutora” rozbrzmiewa jak nieustanna kanonada straszliwej bitwy, która toczy się we wszystkich stanach USA — pisał czasopismo rolnicze „Facts for Farmers”. Jedną tylko firmą ubezpieczeniową „Metropolitan Life Insurance Co” posiada obecnie pra-

wie 10.000 farm z 80.000 „odpracowujących procenty” niewolników.

Dewastacja obszarów rolnych

Przy rabunkowej gospodarce rolnej wielkich koncernów — coraz większe obszary rolnicze Stanów Zjednoczonych zamieniają się w pustynie.

Wycinanie lasów, brak nawozów sztucznych, erozja gleby — spowodowały, że w chwili obecnej już tylko 46,7 proc. ziemi w USA nadaje się pod uprawę. Wycięcie cen żywności, przy równoczesnym spadku cen płaconych farmerom, powoduje dalszą pauperyzację szerokiej mas ludności wiejskiej. Zrujnowany farmer nie może utrzymać się na swym poletku, a równocześnie, mieszkankie miasta coraz bardziej ograniczają musi zakupy coraz droższej żywności. Powoduje to narastanie olbrzymich zapasów w magazynach. Według

oficjalnych danych „nadwyżki” produkcji rolnej przekroczyły 16-krotnie zapasy z 1947 r.

Celem utrzymania cen na wysokim poziomie, monopolie uciekają się do niszczenia olbrzymich ilości produktów rolnych. W ciągu pierwszego półrocza 1952 r. wyłano do rzek 12 milionów litrów mleka i zniszczono 43 miliony busz pszenicy (1 busz amerykański — 27,2 kg).

„Farmerzy znajdują się w sytuacji przypominającej pańszczyznę — stwierdził ostatnio ekonomista amerykański, Edwards. Płacą oni nie tylko olbrzymie procenty — 30—40 proc., lecz muszą sprzedawać swe zbiory w okresie najwgodniejszym dla kredytora i po cenach przez niego narzuconych”.

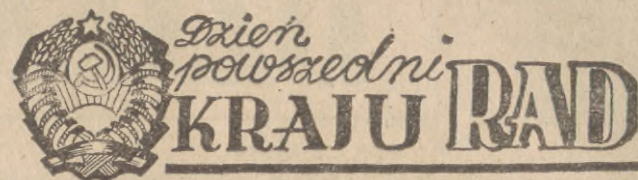
Farmerzy chcą pokoju

Podczas gdy olbrzymie ilości produktów rolnych ulegają niszczeniu, miliony drobnych farmerów, twórców fantastycznych zy-

sków wielkich koncernów, przymierają głodem. Jak przyznała reakcyjna gazeta „Wallaces Farmer and Iowa Homestead”, w ciągu ubiegłego roku 176 rodzin farmerskich zmarło z „niedożywienia”, a miliony farmerów „przymiera głodem, który nieznanymi dotychczas na wsł amerykańskiej”.

Przygotowując nową wojnę światową monopolisci amerykańscy natrafiają na rosnący opór ludności wiejskiej. Farmer amerykański nie chce wojny, chce pokój i warunków spokojnej pracy. Potęgują się manifestacje ludności wiejskiej przeciwko wojnie w Korei, rośnie wśród farmerów ruch w obronie pokoju. Szereżkie rzesze farmerów nie dają się oszukać przez perfidną propagandę agentów monopolu. Jak przyznała gazeta „Wisconsin Agriculturist and Farmer”, „Ogromna większość farmerów uważa, że polityka pokoju opłaca się nam o wiele lepiej, niż polityka wojny”.

Józef Sołtyś



Wspaniałe osiągnięcia

Norma pracy członka na tkackim warsztacie fabrycznym obliczona jest normalnie na 400 — 500 godzin. Dzięki zastosowaniu specjalnej technologii obróbki

drewna brzozy i buka, używanego do wyrobu członków, czas pracy ich przedłużono już czterem w Związku Radzieckim do 800 godzin.

Obecnie zanotowano nowe wspaniałe osiągnięcia w tej dziedzinie. Milanowic konstorski kombinat wyrobów szpulkowych im. Kominternu (władimirski okręg) opracował nową technologię obróbki drewna grabu. Członka z tego materiału będą pracowały nie mniej, niż 2000 godzin. (k)

Domki dla czabanów

Czerkieski zakład mechaniczny „Młot” skonstruował dla czabanów (dozorców bydła), znajdujących się na zimowych pastwiskach, pierwszą partię wagoników polowych.

Każdy z nich posiada pięć sygnalnych miejsc, szafki biblioteczne i apteczkę polową oraz przedziały dla przechowywania odzieży i narzędzi. (k)

Nowe wnioski racjonalizatorów portowych przynoszą wielotysięczne oszczędności

Zywa działalność przejawia w Nowym Porcie Klub Techniki i Racjonalizacji ZPPG. W ciągu 1952 roku zostało zgłoszonych przez portowców 214 wniosków racjonalizatorskich, z czego zatwierdzono już 164, a w zastosowaniu w pracy portu jest 147 wniosków.

Również w 1953 roku nie słabnie tempo zgłaszania wniosków racjonalizatorskich, czego wyrazem jest wpłynięcie w ciągu stycznia i pierwszych dni lutego 24 nowych wniosków, spośród których już 18 zostało zatwierdzonych, przy czym są to głównie usprawnienia, mające na celu racjonalizowanie prac portowych oraz taboru pływającego.

Szczególnie wartościowe jest usprawnienie, zgłoszone przez Józefa Sulaka, szypca z barki „Wodnik” (tabor pływający ZPPG), który skonstruował maszt rurociągu, służący do podawania wody z barki na statek. Dotąd woda była podawana za pośrednictwem węży gumowych, szybko zużywających się i niebezpiecznych dla marynarzy w użyciu. Zastosowanie pomysłu Sulaka na „Wodnik” przyniesie oszczędność ok. 30.000 zł rocznie.

Również cenny wniosek, opracowany wspólnie, zgłosili zmianowi Antoni Lewandowski i Stanisław Szymański z Basenu Górniczego w Nowym Porcie. Pomysł ich przewiduje przerobkę wyłączników krańcowych mechanizmu

wyrotu na taśmowcu gumowym, w wyniku czego przekładnia łańcuchowa zostanie zastąpiona przekładnią zębata, eliminująca w efekcie możliwość często zdarzających się awarii, spowodowanych wydłużeniem się łańcucha.

Pomysł obu zmianowych jest już w zastosowaniu w Basenie Górniczym w Nowym Porcie i

przynosi oszczędność ok. 30.000 zł rocznie.

Wiele wniosków zgłosił również dźwigowiczy portu gdańskiego. Cenne jest zwłaszcza usprawnienie dźwigowego z Basenu Górniczego, Edwarda Szczepanaka, który zaprojektował przerobkę łożysk na dźwigach mostowych, przynoszącą wyeliminowanie zbyt częstych poprzędno awarii przekładników prądowych. Cenny ten pomysł zastosowany już w porcie, daje oszczędność roczną w kwocie 17.505 zł na jeden dźwig. Nie pozostaje w tyle i inteligen-

cja techniczna, czego wyrazem jest zaprojektowany wspólnie przez mgr inż. Romualda Pabiana i inż. Pawła Witkiewicza projekt do przeładunku sztapli tarczy na statki.

Eliminując zbędną pracę ręczną, projekt ten podaje sztaple tarczy bezpośrednio z wózka na statek. Projekt ten, będący obecnie w szczegółowym opracowaniu, przyniesie — jak obliczają fachowcy — oszczędność około 60.000 zł rocznie na jednym odciuku. (J. W.)

Mocarstwa zachodnie udaremniły prace nad przygotowaniem traktatu z Austrią

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Londynu:

Jak wiadomo, dnia 27 stycznia br. rząd radziecki wystosował do rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji noty w sprawie traktatu austriackiego. W notach tych rząd radziecki znowu deklaruje gotowość wzięcia udziału w konferencji przedstawicieli czterech mocarstw w sprawie Austrii, ale użądał za rzecz konieczną uprzednie oświadczenie od rządów trzech mocarstw, że są one gotowe wycofać propozycję w sprawie „ograniczonego traktatu” i zakończyć rozpatrzenie sprawy traktatu państwowego z Austrią, wykonując w ten sposób zobowiązania, w myśl których rządy te

miały przyznąć się do odbudowy wojnej i niezawisłej Austrii.

Dnia 29 stycznia rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji zakomunikowały, że proponują omówienie w wspomnianej konferencji wszystkich zagadnień związanych z tym traktatem.

Dnia 3 lutego ambasador radziecki w Londynie A. Gromyko zawiadomił Ministerstwo Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii, że upoważniony został przez rząd radziecki do wzięcia udziału w konferencji czterech mocarstw, wychodząc z założenia, że projekt „ograniczonego traktatu” nie będzie przedmiotem dyskusji na tej konferencji, ponieważ projekt ten w za-

datkach warunkach nie może przyczynić się do uregulowania problemu austriackiego i do zakończenia prac nad przygotowaniem traktatu z Austrią.

Dnia 6 lutego rozpoczęła się w Londynie konferencja przedstawicieli ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji w sprawie traktatu austriackiego. Już jednak na wstępnym posiedzeniu przedstawiciele USA, Wielkiej Brytanii i Francji odmówili wycofania swego projektu tzw. „ograniczonego traktatu” i omówienia nie uzgodnionych jeszcze artykułów projektu traktatu państwowego z Austrią. Zaproponowali oni przerwanie konferencji na czas nieokreślony.

W ten sposób przedstawiciele USA, Wielkiej Brytanii i Francji znowu udaremniły zakończenie prac nad przygotowaniem traktatu państwowego z Austrią.

Gwałtowna śnieżycy w Anglii

LONDYN (PAP). Nad Anglią ponośnie i wiały przeszła gwałtowna burza śnieżna, przerywając połączenia z wielu miejscowościami i powodując ogromne trudności komunikacyjne. Na drogach wśród śniegu dochodzącego miejscami do przeszło 3 metrów głębokości uszły setki samochodów osobowych i ciężarowych.

W okolicach nadbrzeżnych obawiano się znowu przerwania tam, wobec czego przystąpiono popiesznie do umacniania ich.

Doniosłe uchwały Zgromadzenia Narodowego Bułgarii

SOFIA (PAP). Zakończyli się tu obrady VII sesji Zgromadzenia Narodowego Bułgarskiej Republiki Ludowej.

Zgromadzenie Narodowe uchwaliło ustawę o stabilizacji siły roboczej w przedsiębiorstwach i instytucjach, opracowaną w duchu chwały i zgodnie z kodeksem ustawodawstwa pracy. Ustawa przewiduje zlikwidowanie i zapobieganie wszelkiej płynności siły roboczej, zakazuje samowolnego opuszczania pracy przez robotników i pracowników umysłowych w przedsiębiorstwach państwowych i spółdzielczych.

Uchwalono także ustawę o wyborach do Zgromadzenia Na-

rodowego. Zgodnie z nową ordynacją wyborczą, wybory deputowanych do Zgromadzenia Narodowego będą odbywać się w okręgach wyborczych, a nie jak dotychczas w kolegiach wyborczych. W każdym okręgu wyborczym kandydować będzie jeden kandydat do zgromadzenia.

Zgromadzenie wybrało prokuratorem generalnym Republikę Dymitra G. Zaprianowa. Powołano również nowy sąd najwyższy w składzie 38 osób. Przewodniczącym sądu najwyższego został wybrany Nikola Dozew Cwetkowsky.

Zgromadzenie Narodowe jedno

myślnie uchwaliło nowy budżet państwowy Bułgarskiej Republiki Ludowej, będący budżetem po kołowego budownictwa socjalistycznego. Po stronie dochodów budżet zamyka się sumą 19.020.992.734 lewów, a po stronie wydatków — 17.972.992.734 lewów.

Budżet przewiduje wydatkowanie 77,8 proc. sumy na finansowanie gospodarki narodowej i na potrzeby społeczno-kulturalne ludności. Wydatki na obronę narodową wyniosą 11,6 proc.

Troska o kobietę i dziecko na Węgrzech

BUDAPEST (PAP). Rada Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej powzięła uchwałę w sprawie dalszego rozwoju ochrony macierzyństwa i opieki nad dzieckiem.

W uchwale podkreśla się, że każdego roku w Międzynarodowym Dniu Kobiet — 8 marca, Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej będzie nadawać „Medal macierzyństwa” matkom, które wychowały 6 i więcej dzieci. Matki mające 7 i więcej dzieci, otrzymają ponadto nagrody pieniężne.

Równocześnie uchwała przewiduje zwiększenie sieci żłobków, przedszkoli oraz organizację sezonowych żłobków i przedszkoli na wsi.

Rząd austriacki aprobuje plan grabieży narodu

BERLIN (PAP). Jak wynika z doniesień prasy, rząd austriacki działający na rozkaz Amerykanów, postanowił — wbrew interesom narodu austriackiego — przekazać w własność niemiecką na terytorium Austrii — magnatom Zagłębia Ruhry.

Satyra polityczna

Amerykański instruktor japońskiego premiera Yosidy.



(Rysował postenowy karykaturzysta japoński Kato Etsuro. Na transparentach napisy: Niepodległość, Wolność, Pokój, Rece przez od Korei. Prees z wojsna, Bronieie pokojou w Azji, Amj go home).

2 i pół dnia walczyli z żywiołem Kuter »Gdy 16« został uratowany dzięki ofiarności kolegów

— Halo! Halo! Tu „Gdy 16”! Halo! Czy mnie słyszycie? Tu „Gdy 16”! Halo!

— Halo, „Gdy 16”! Halo, „Gdy 16”! Tu „Gdy 16”! Mówi Chłudzinski. Co się stało? Czego chcecie?

— Tu Jankowski! Proszę o ratunek! Mamy uszkodzone sprzęty, kuter jest unieruchomiony. Fala zalewa pokład, jesteśmy na łowisku kłajpedzkim, przybywajcie!

— Idziemy na ratunek! — pada krótka odpowiedź i kuter „Gdy 16” wyruszył na poszukiwanie.

miast wyruszył na poszukiwanie. Przy silnym wietrze, dochodzącym do 8 stopni w skali Beauforta przy bardzo słabej widoczności i ostrym mrozie, obydwie załogi poświęcały wiele sił na walkę z żywiołem. Szypcer Chłudzinski bezskutecznie szukał zaginionego kutra przez całą noc z 10 na 11 bm. Główną przeszkodą była silna mgła, wskutek czego kuter „Gdy 16” przechoził kilkakrotnie blisko zaginionych, nie mogąc się z nimi spotkać. Załoga „Gdy 16” rozpoczęła na nowo poszukiwania następnego dnia, po nawiązaniu łączności drogą radiową z szyprem Jankowskim.

Silny sztorm, jak panował tego dnia, znacznie utrudniał poszukiwanie. Obydwa kutry pokryły się grubą warstwą lodu, który trzeba było rąbać siekierami i wyrzucać do morza.

Dopiero o godz. 15 odnaleziono zaginiony kuter.

W niezwykle trudnych warunkach załoga szypca Chłudzinskiego zdołała wziąć na hol uszkodzoną jednostkę. Uciążliwe holowanie do bazy gdyńskiej, dokonane podczas sztormu i zawieci śnieżnej, trwało niemal 24 godziny. Dopiero o godz. 13.45 dnia 12 bm, tj. wczoraj obydwie kutry dotarły na miejsce. Widok ich sprawiał niesamowite wrażenie. Kutry pokryte były całkowicie lodem, a załogi wyczerpane były do ostatnich granic ciężką walką z żywiołem.

Bohaterska postawa rybaków — szypca ELIASZA JANKOWSKIEGO, Zygmunta Ejmunda, Andrzeja Januszewskiego, Stefana Selonki i Jana Banacha z „Gdy 16” oraz szypca JÓZEFA CHŁUDZIŃSKIEGO, Antoniego Tewa, Bernarda Wisniewskiego, Stanisława Pechelna, Jana Słudy i Jerzego Szarfa z „Gdy 16” zasługują na jak największą pochwałę i uznanie. (czes)

By ułatwić wybór kierunku studiów

„Studia wyższe nie mogą być dla nikogo celem samym w sobie — są tylko drogą przygotowania się do pracy w określonym kierunku”
(Minister Szkół Wyższych A. Rapacki).

Tak jest rzeczywiście. Wyższa uczelnia przestała być, w wyniku przemian społecznych i ekonomicznych, instytucją oderwaną od życia i jego istotnych wymogów. Dzisiaj wyższa uczelnia związana jest z każdą komórką gospodarczą, fabryką i zakładem pracy — wiążącymi wynikającymi z wielkich zadań, jakie przed całym narodem stawia budownictwo nowego ustroju. I ten fakt nadaje wyższemu uczniom nowe oblicze, stawia przed nimi trudne, ale i zaszczytne zadanie wychowania wysoko kwalifikowanych kadr dla narodowego przemysłu, placówek zdrowia, kultury, sztuki i nauki.

Choć od początku roku akademickiego dzieli nas jeszcze 5 miesięcy, Międzyuczelniana Komisja Uświadamiająca - Informacyjna uczniów klas XI postawiła sobie zadanie pokierowania młodzieżą szkolną w wyborze kierunków studiów.

Owczym pędem

Lata ubiegłe wykazały, że młodzież przychodzi na wyższą uczelnię bez dostatecznego przygotowania (największe braki dawały się zauważyć w przedmiotach ścisłych, jak matematyka, fizyka, chemia), z wiadomościami nie ugruntowanymi i nie przemyślany mi. Poważnym utrudnieniem w pracy zarówno studenta jak i profesora był niewłaściwy wybór kierunku studiów. Większość młodych maturzystów bez względu na zainteresowania, kierując się „owczym pędem” wstępowała na wydziały lekarskie, architekture,

historię sztuki, polonistykę. Brak analizy własnych zainteresowań, fałszywe ambicje i wiara we własne „zdolności” były niejednokrotnie przyczyną rozczarowań i zbytecznej straty czasu.

Akcja prowadzona przez profesorów uczelni Wybrzeża ma na celu zlikwidowanie tych nienaturalnych sytuacji. Grupy robocze profesorów docierają będą do wszystkich szkół, nawiązując kontakt z młodzieżą, informować będą kandydatów o możliwościach studiów, o wymaganiach i życiu uczelni.

Młodzież bowiem musi zdecydować się na wybór kierunku nie tuż przed egzaminami, ale o wiele wcześniej.

Fachowa i serdeczna pomoc profesorów daje pewność, że wyborem będzie trafny, że wielu młodych chłopców i dziewcząt zdobywać będzie zawód nie tylko na wydziałach lekarskich, czy na architekturze, ale i na górniczych, metalurgicznych, odlewniczych, włókienniczych, geodezyjnych, zootechnicznych, pedagogicznych filologii i wielu, wielu innych.

Kursy dopomoga

Przyczyną dużego odsiewu studentów przy egzaminach i w ciągu roku są zaległości i braki w wiadomościach ze szkoły średniej. Politechnika Gdańska i ten problem rozwiązała pomyslnie: zorganizowała 5-miesięczny kurs przygotowawczy dla kandydatów na studia techniczne, 8-godzinne wykłady (w ciągu tygodnia) obejmować będą: zaliczenie do kierunku, matematykę, fizykę, chemię, rysunek i rysunek techniczny, zaliczenie do kierunku, zaliczenie do kierunku, zaliczenie do kierunku, zaliczenie do kierunku.

Kursy, na które zapisało się ok. 500 uczniów prowadzone będą przez profesorów poszczególnych wydziałów. Z kursu korzystają tylko uczniowie trójmista, aby jednak przyjść z pomocą i uczniom z innych miast Politechnika zorganizowała kurs korespondencyjny w Elblągu i Tczewie. Ukończenie kursu stwarza większe szanse zdania egzaminu wstępnego, ale nie należy sądzić, że uczeń stacylek kursu będą mieli pierwszeństwo przed tymi, którzy nie mieli okazji w nim uczestniczyć. Politechnika zainteresowana jest szczególnie w przygotowaniu

młodzieży do studiów technicznych na wszystkich uczelniach w kraju. Stworzyła jednak ośrodek informacyjny (czynny od 17. 2. do 31. 3.), w którym profesorowie, asystenci i studenci starszych klas informować będą zgłaszających się o możliwościach studiów na wszystkich wydziałach — nie wyłączając kierunków humanistycznych, przyrodniczych i artystycznych.

Wybór kierunku studiów to bardzo ważny moment w życiu młodzieży. Wiązać się o powołaniu do poznaniem i zamiłowaniem do przyszłego zawodu. Polska Ludowa stwarza równe możliwości pracy we wszystkich dziedzinach i zawodach. Każda uczciwa praca jest jednakowo potrzebna ojczyźnie i społeczeństwu.

Najlepsze świetlice i biblioteki włączkowe

Zarządy Okręgu wykazują za mało troski o sprawy kulturalno-oświatowe

Ogłoszony przez ORZZ konkurs o tytuł najlepszej świetlicy, biblioteki i domu kultury w województwie gdańskim, którego I etap zakończył się 1 stycznia br., niewątpliwie spełnił swe zadanie. Konkurs nie tylko wydatnie ożywił pracę świetlic, klubów i bibliotek, nie tylko podniósł na wyższy poziom masową pracę kulturalno-oświatową, ale przyczynił się również w dużym stopniu do umocnienia spójności między miastem a wsią.

Popularyzacja konkursu przez radio i prasę przyczyniła się do tego, iż w konkursie wzięło udział aż 229 świetlic, należących do 21 związków branżowych, 109 bibliotek i 2 państwowe Domy Kultury.

O tym, jak o dobrze prowadzonej pracy świetlicowej zależy w dużym stopniu lepsze i szybsze wykonanie zadań produkcyjnych i pełniejszy udział załogi we współzawodnictwie, napiszemy wkrótce. Na razie podajemy wyniki I etapu konkursu.

Spółród 25 świetlic, zgłoszonych przez Zw. Zaw. Prac. Budowlanych, najwięcej pracuje świetlica Zjedn. Budown. Wojskowego Oddział 24 w Gdyni oraz świetlica Gdańskiego Zjedn. Przem. Budowlanego w Oliwie. Najslabiej natomiast pracuje świetlica ZBM nr 6 w Elblągu.

U metalowców należy pochwalić świetlicę Zakładów Mechanicznych im. gen. Świerczewskiego w Elblągu, która mimo trudnych warunków lokalowych — wyróżnia się w pracy kulturalno-oświatowej i brała nawet udział w wojewódzkim przeglądzie sztuk radzieckich, wystawiając własnymi siłami „Kalinowy gaj”.

Zle natomiast pracuje świetlica Gdańskich Zakładów Maszyn Elektrycznych przy ul. Straży Portowej 2, której ani rada zakładowa ani dyrekcja nie udzielają żadnej pomocy.

Brak pomocy i zainteresowania
Najlepsza świetlica handlowców jest bez wątpienia świetlica terenowa biura „HARTWIG” w GDYNI oraz świetlica PSS w KO-

SCIERZYNIE. Wiele natomiast świetlic w Zw. Zaw. Pracowników Handlowych pracuje od przypadku do przypadku, wskutek braku pomocy i opieki ze strony zarządu okręgowego. Do jednej z uproszczonych pod tym względem świetlic należy świetlica Zakładów Rybnych nr 9 w Łebie, która służy wielu chętnym i specjalnie uzdolnionym do pracy kulturalno-oświatowej ludzi.



Niejedną z dziewcząt chciałyby wziąć udział w takich pięknych występach artystycznych zespołów świetlicowych. Jest to zupełnie możliwe do zrealizowania, bo w zakładach pracy, związkach zawodowych istnieją zespoły świetlicowe. A osiągnięcia zespołu zależą od wkładu pracy każdego związkowca. Im więcej inicjatyw, zapału i wytrwałości wniesiemy do pracy społecznej, tym lepsze będą jej wyniki.

I mieliśmy rację...

Rejonowy Urząd Telefoniczno-Telegraficzny w Gdyni rozesłał już rachunki telefoniczne za luty. Jeden z tych rachunków (prawdopodobnie nie jedyny) wyglądał tak:

Rozmowy miejscowe 48 zł 11.52, ilość 32 zł 9.60, abonamentowe ryczałtowe licznikowe 21

MIGAWKI: Wybrzeża

18.75, dopł. I. 53 zł 3.75, ryczałt 4.70, ryczałt 7.10.
Abonentowi, który otrzymał ten rachunek, zakreśliło się w głowie. Chwylił za książkę telefoniczną, aby poprosić Urząd T.T. o wyjaśnienie. Ale, niestety, naliczył 39 numerów... Na samą myśl o tym, ile też tyle rozmów będzie kosztowało w przeliczeniu na rozmowy miejscowe, abonamentowe, ryczałtowe i licznikowe — nie licząc tajemniczej pozycji „Ilość” — zrezygnował w ogóle z za telefonowania. I prawdopodobnie nie dowi się już nigdy, co oznacza ten skomplikowany rachunek.



A przecież Rejonowy Urząd Telefoniczno-Telegraficzny w Gdyni zapewnił nas uroczystość na piśmie, że wydał polecenie, aby na każdej kopercie z rachunkiem figurował numer, pod jakim należy dzwonić o informacje, związane z tymże rachunkiem. Obiecał ci całkiem... ale nasza radość nie narodziła się nigdy: nie uwierzyliśmy ani przez chwilę. (rt)

Troska na czole

Znowu spadł śnieg. Każdy płatek, niesiony wiatrem to gram niepokoju, urastający do rozmiarów wcale poważnej troski u większości mieszkańców trójmiasta.
No, bo kto zaimie się sprzątaniem śniegu z chodników? Kto będzie posypywał zlodowaciałe chodniki, kto uchroni nas przed upadkiem?
I chociaż dozorca gmachu Wydziału Zdrowia MRN w Gdyni przedwczoraj wzorowo spełnił swe obowiązki, któż nam jednak zareczy, że spełnią je tysiące innych niedbałych dozorców w Gdyni, Gdańsku i Sopocie?
A może prezydja MRN spędzą nam tę troskę z oczu? (wm)

Szkolenie inwalidów

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej podaje do wiadomości inwalidów, że wznawia się zapisy na naukę w Państwowych Zakładach Szkolenia Inwalidów.
Począwszy od marca uruchomione będą następujące 5-miesięczne kursy. W Poznaniu kurs kontrolerów warsztatowych i kurs radiowy. We Wrocławiu kurs księgowości ogólnej, spawalnicy, balantów skórzanej, rysarski, dzielnarski, pomiarów warsztatowych i inżynierski.
Od kandydatów na kurs księgowości wymagane jest przygotowanie z zakresu 7 klas szkoły podstawowej, od kandydatów na inne kursy z zakresu 4 klas z wyjątkiem inwalidów głuchoniemych, których przyjmuje się bez ograniczeń w dziedzinie wykształcenia.

Szkolenie jest bezpłatne. Podania na leży składać do 28 bm. W razie późniejszego nadania podania przyjęcie na kurs nie nastąpi przed 1. 9. 1953 r. Szczegółowych informacji udzielały wydziały (referaty) pracy i pomocy społecznej prezydentów miejskich i powiatowych rad narodowych.

Od reki

Butelkowe marnotrawstwo
Na półce w spiżarni każdego niemal domu w trójmieście stoi z pewnością kilka, jeżeli nie więcej ciemnych butelek, które zaprawa do sup, opatrzonej przesylnym korkiem z krowopomierzem. Czekają one bezużytecznie do czasu, aż z okazji większych porządków domowych skrupulatna gospodyni nie wyrzuci ich, jako całkowicie zbędny balast, do wiadra ze śmieciami.
Żadna bowiem spółdzielnia w ramach skupu butelek nie zgłasza na nie zapotrzebowania i o ponownym ich użyciu nikt jakoś nie myśli. A tymczasem w oknach wystawowych wielu sklepów spożywczych stoją olbrzymie butle zaprawy do sup, sporządzonej przez różne fabryki w Kaliszu czy Poznaniu, czekające cierpliwie miesiącami, aż zakupi je jakaś siła łowcza, gdyż dla przeziębionego śmiertelnika, posiadającego normalną rodzinę, ta ilość zaprawy starczyłoby co najmniej na 2 lata.
Jakże chętnie każdy z klientów zgłosiłby się z małą butelką do takiego sklepu i poprosiłby o napełnienie jej zaprawą własną z takiej dużej butli. Zapłaciłby wówczas trochę taniej, a nasz przemysł krajowy zyskałby poważny zapas szkła, zużywonego na setki wyrzucanych butelek.
Czy nie warto o tym pomyśleć? Tym bardziej, iż pomysł ów wymaga jedynie dodatkowego lejka i dobrej woli personelu sklepowego. (bede)

Co, gdzie i kiedy?

TEATR WIELKI — GDAŃSK — Koncert symfoniczny — godz. 19.30
TEATR DRAMATYCZNY — GDYŃIA — „Kandida” — godz. 19 do 22
TEATR KAMERALNY — SOPÓT — „Cyryl i Seweryn” — godz. 19 do 21.45

KINA

Gdańsk
„BAJKA” w Wrzeszczu „Świat się śmieje” (16, 18, 20)
„ZMP-OWIEC” w Wrzeszczu „U progu życia” (18, 19, 20)
„PRZYJAZŃ” — „Matrimonio aktorów” (17, 19)
„MARYNARZ” w Nowym Porcie — „Stalowi bohaterzy” (18, 20)
„DELFIN” w Oliwie — „Ostatni rejs” (16, 18, 20)

Sopot

„BAŁTYK” — „Wawrzyłycowy sad” 15.30 i „Ostatni etap” (17.30 i 19.30)
„POLONIA” — „Samotny żagiel” (16, 18, 20)

Gdynia

„ATLANTIC” — „A po sobocie jest niedziela” (15.30, 17.30, 19.30)
„GOLIANA” — „Kwiecie miłości” (16, 18, 20)
„WARSZAWA” — „Droga nadziei” (16, 18, 20)
„PROMIEN” w Chyloni — „Ulca gra niczna” (17, 19)
„PALA” na Grabówku — „Cywil na stadionie” (18, 20)
„NEPTUN” w Oliwie — „Nauczyciel” (18, 20)

FOTOPLASTIKON — Gdynia, ulica Władysława IV 28 — „Zabytki Raymu i Pompei”

WESPRAWO.
„ŚWI” — „Na morskim szlaku”
LEBŃSK
„REGATA” — „Dolina śmierci”
PRZEZCZYŃ
„KRAKUS” — „Ditta”
PUCK
„MEWA” — „Jego decyzja”
JASTRZĘBIA
„HEL” — „Kurban Małachowski”
LEB
„RYBAK” — „Akcja „B”

POGOTOWIE RATUNKOWE

GDANSK — WRZESZCZ — tel. 41-000 i 42-444 — Granwaldzka 2, czynne całą dobę
Pogotowie Dzielnic — tel. 41-00 czynne od godz. 19 do 7
Przychodnia Dzielnic — Wrzeszcz: Konarskiego 1 — czynna oddzielną od godz. 18 do godz. 21 w wyjątkiem niedziel i świąt
Pogotowie Polonijne — Wrzeszcz: Granwaldzka 2, czynne całą dobę, tel. 41-000 i 42-444

APTEKI

od dn. 7. 2. do 13. 2.
Gdańsk, Al. Rokossowskiego 35, tel. 351-22
Gdańsk-Nowy Port ul. Oliwka 82-4 — stały dyżur nocny, tel. 415-75
Gdańsk-Ornina, ul. Jedn. Robotniczej 111 — stały dyżur nocny, tel. 347-27
Wrzeszcz, ul. Wybickiego 18, tel. 429-24
Oliwa, ul. Kanarów 4, tel. 427-02
Sopot, ul. Rokossowskiego 21, tel. 510-18
Orłowo, ul. Boh. Stalina 68 — stały dyżur nocny, tel. 291-24
Gdynia, Pl. Kaszubski 10, tel. 220-92
Gdynia-Grabówko, ul. Czerw. Kosynierów 197 — stały dyżur nocny, tel. 322-88

WYSTAWY

MUZEM POMORSKIE w Gdańsku otwarte codziennie (z wyjątkiem dni niedzielnych) w godz. 10 — 15 w niedzielę od 10 do 12.
W muzeum oprócz stałych ekspozycji wystawy: „Gdańsk wczesnośredniowieczny w świetle wykopalisk”.

Jak pracuje Liga Kobiet

W Gdańsku w dniu 30 ub. m. odbyło się plenum Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet, na którym dokonano podsumowania całorocznej pracy oraz namkreślono wytyczne dalszego działania w r. 1953.

Referat sprawozdawczy, wygłoszony przez sekretarza Zarządu Woj. LK ob. Alfrede Jasińską, zawierał wyczerpujące omówienie osiągnięć i braków w dotychczasowej pracy Ligi Kobiet. Członkinie LK brały czynny udział w akcji wyborczej, jako eglatorki w komitetach Frontu Narodowego. Podjęły one wiele wartościowych zobowiązań produkcyjnych na wsi i w mieście na ogólną sumę 1.400.000 zł. dla zaimanifstowania swego oddania dla Ludowej Ojczyzny.

Jesli chodzi o działalność Ligi Kobiet na wsi, to praca nie których kół terenowych nie stoi jeszcze na odpowiednim poziomie. 50 proc. tych kół nie przejawia żadnej działalności organizacyjnej. Również za mało ko bjęt bierze udział w ruchu spółdzielczości produkcyjnej oraz w pracach kół gospodyń wiejskich w PGR-ach.

W dyskusji po referacie zabieraly głos liczne aktywistki i działaczki LK z całego woj. gdańskiego. Poseł Julianna Leśnik podkreśliła oliarną pracę członkiń kół gospodyń wiejskich, które przyczyniły się wydatnie do wzmocnienia hodowli i podniesienia wydajności pracy na wsi. Ob. Pękalska uwypukliła konieczność ścisłej współpracy kobiet zorganizowanych z kobietami niezorganizowanymi. Sprawy tą winny zająć się w

pierwszym rzędzie zarządy miejskich i powiatowych organizacji LK. W dyskusji poruszono również słabą działalność rad kobiecych w zakładach pracy i różnych instytucjach.

Aby włączyć do pracy organizacyjnej jak najszersze masy ko biece, wszystkie komorki LK w br. rozwina intensywną działalność wśród kobiet niezorganizowanych w mieście oraz wśród gospodyń wiejskich. (jota)

Dla uczczenia zwycięskiej ofensywy Armii Radzieckiej

W ubiegłą niedzielę odbyło się w szkole TPD na Grabówku uroczyste ognisko, poświęcone wspomnieniu zwycięskiej ofensywy Armii Radzieckiej z 1945 r.

Interesujący referat o znaczeniu tej ofensywy, która przyniosła wolność naszym ziemiom, wygłosił przedstawiciel Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego ob. Frenkiel.

Z kolej uczestnik bojowego szlaku od Lenino do Warszawy, komandor Mar. Woj. Danielak, podzielił się z obecnymi wspomnieniami z tego historycznego okresu. Następnie pułkownik Krzyżanowski mówił ciepło i serdecznie o braterstwie żołnierzy polskich i radzieckich i o wspólnym wkładzie obydwu narodów w utrwalenie pokoju.

Zespół Marynarki Wojennej, gorąco oklaskiwany przez młodzież szkół gdańskich i sopockich, odpiewał szereg pieśni polskich i radzieckich, po czym nastąpiło zwiędanie dużej biblioteki szkolnej, bogato zaopatrzonej pracowni biologicznej, wspólne ćwiczenia w sali rysunkowej, gry w piłkę i w ping-ponga oraz tańce. (bd)

Dzisiaj występ zespołu „Artosu”

Dzisiaj, w piątek 13 bm. o godz. 18.50 w sali koncertowej Grand Hotelu w Sopocie odbędzie się występ zespołu artystycznego „Artosu”.
Udział wezmą: N. Polakówna, E. Wicherska, H. Domański, Z. Rawicz, Z. Suchodolski i J. Kahl. W programie: recitale, piosenki, humor. (em)

Uwaga, korespondenci!

W dniu 13 bm. o godz. 17 rozpoczynamy wykłady NA WIECZOROWYM KURSIE DLA KORESPODENTÓW.
Wykłady dla Gdańskich odbywać się będą we wtorki i piątki w świetlicy redakcyjnej (Targ Drzewny 3/7).
Dla Gdyni w Klubie Korespondentów „Dziennika Bałtyckiego” (ul. Mściwoja 9) w poniedziałki i czwartki. Początek o godz. 17.30.

DMIAKO i szczerze

Domagamy się uprzejmej obsługi

Dużo się pisze i czyta w prasie o uprzejmiej i grzecznej obsłudze w sklepach. Chciałabym się zapytać w imieniu obywateli miasta Pucka, czy ta grzeczność nie obowiązuje w Pucku? Bo w naszym tekstylnym sklepie MHD nie grzeszą grzecznością. Tam klient może czekać spokojnie, aż ktoś z obsługi raczy się spytać, czego sobie życzy, względnie trzeba samemu wołać, żeby ekspedientka zechciała przyjść i podać żądany towar. Nie zawsze to jest przyjemnie, zwłaszcza, gdy mają jakieś ważne pogawędki, a to się często zdarza i z niezadowolonymi musi przetrwać rozmowę. Brak też w sklepie towarów codziennego użytku, jak bawełny do cerowania, nici, sznurki, igły, itp., przecież potrzebne są codziennie, zwłaszcza gdy się ma dzieci.

Czy my mamy wyjeżdżać po takie drobne rzeczy do innych miast? My też chcemy być grzeczni i obsługiwać i móc kupić niezbędniejsze rzeczy, tak jak w Gdyni i innych miastach. To tak przyjemnie widać do sklepu, gdzie są uśmiechnięte buźki i uprzejma obsługa, jak np. w naszym sklepie spożywczym „Samo pomoc Chłopska” nr 1.

Mieszkańca Pucka — F. K. Wyciągnijcie z tego listu wnioski, ekspedientki i ekspedientki w Pucku. Niech je wyciągnie również MHD i lepiej zaopatrzyć sklep w drobną galanterię. Red.

Sprawy Oruni

W związku z notatką pt. „Mieszkańcy Oruni o swoich bieżących sprawach” Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wyjaśnia:

W planach budownictwa na najbliższe lata nie jest przewidziana budowa Domu Kultury i kina w Oruni. Jak stwierdza Okręgowy Zarząd Kin w Gdańsku, Orunia obsługiwana jest regularnie raz w tygodniu, a niekiedy i częściej przez kino objazdowe. W dniu 24 i 25 stycznia br. dodatkowo wyświetlano filmy.

W lokalu gastronomicznym „Adria” przeprowadzany jest remont, celem powiększenia lokalu oraz urządzenia kuchni według

Dzień w RADIO

PIĄTEK — 13. II.
6.00 — Gimnastyka, 6.10 — Kalendarz, 6.15 — Kom. PIHM, 6.17 — „Przypomnienia rolnikom”, 6.30 — DZIENNIK, 6.50 — Muzyka pop. 7.20 — Muzyka rozr. 7.55 — Wład. 8.00 — Serwis CZRM dla rybaków, 11.40 — Komunikaty, 11.45 — Głos mają kobiety, 12.05 — DZIENNIK, 12.15 — „Na swojską nutę”, 12.45 — Aud. dla wał. 13.00 — Koncert ork. 13.40 — Utwory skrzypcowe, 13.55 — Kom. PIHM, 13.56 — Muzyka, 14.05 — Informacje, 14.10 — Słuch dla II, 14.30 — Aud. dla kl. V-VII, 15.00 — Utwory skrzypcowe, 15.09 — Kom. o stanie wod. 15.10 — Pow. E. Zoll „Germinal”, 15.30 — Aud. dla dzieci, 16.00 — Wzzech. Rad. 16.21 — Muzyka symf. 17.00 — Wład. 17.05 — Rad. Klub Racjonalizatorów, 17.20 — Muzyka kasztan. ska, 17.35 — Montaż literacki „Gołąb z czerwonej skrzydki”, 18.00 — Kwadrans chołojowski 18.15 — PRZEGLĄD WYDARZEN. 18.25 — Raporty akt. 18.30 — Poradnik językowy, 18.40 — Motywy hiszpańskie, 19.10 — Wzzech. Rad. 19.30 — Muzyka i akt. 20.00 — Pow. W. Kotliński „Biokada”, 20.20 — „Ludziom Planu 6-letniego”, 20.58 — Kom. PIHM, 21.00 — DZIENNIK, 21.26 — Wład. sportowe, 21.30 — Muzyka tan. 21.45 — Piesni H. Duparcz, 22.00 — Aud. literacka, 22.20 — „Muzyka dla wszystkich”, 22.50 — Polska muzyka współczesna, 23.10 — Węgierska muzyka kamer., 23.50 — OST. WIAD. 24.05 — Serwis CZRM dla rybaków.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Chemika z długoletnią praktyką laboratoryjną zatrudni natychmiast „Policargo”, Gdynia, ulica Pułaskiego 6. Zgłoszenia przysyłać do Działu Personalnego. 237-K

Akordeonisty i recytatora — piosenkarza poszukuje „ARTOS”, Sopot, ul. Chopina 41/43. 249-K

4 instruktorów agrotechnicznych do woj. szczecińskiego. Wymagane ukończenie szkoły rolniczej i praktyka. Zgłoszenia pisemne do Okręgu Plantacyjnego Przemysłu Ziemiańskiego, Szczecin, ul. Śląska 38. 253-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ
PRZYCZEPE do samochodu „Willy” w dobrym stanie z ogumieniem nośność 500 kg sprzedam. Oferty z podaniem ceny składajcie do Biura Ogłoszeń „Prasa”, Gdynia, pod nr „1003”. 1003-G

FAKSOŃKI malolitrażowa osobowa z taksometrem — sprzedam. Gdynia, tel. 47-27. 1026-G

SKRZYPCZE włoskie sprzedam. Wiadomość: Wrzeszcz, Chłanowskiego 31 — 4 po godz. 19. 1023-G

DOMEK (2 pokoje z kuchnią, werandą) z ogrodem w Orliwie sprzedam lub zamienię na 3 pokoje w Gdyni. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa”, Gdynia, pod „1022”. 1022-G

KUPNO
SAMOCHÓD na chodzie używany „Willy”, „Skoda” osobowy nieobciążony „Mercedes” osobowy kupimy. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa”, Gdynia, pod „1002”. 1002-G

wymogów. Po przeprowadzeniu remontu lokal zostanie oddany do użytku. Bar mleczny w Oruni zostanie uruchomiony w I kwartale br. Wydział Handlu tut. Prezydium wydał Dyrekcjom MHD i PSS polecenie zwiększenia zaopatrzenia sklepów w warzywa i owoce.

Domy, uznane za nie nadające się do zamieszkania, rozbiierane są w miarę przekwaterowania mieszkańców. Wobec braku rezerw mieszkaniowych rozbiórka domów przewlekła się. Na podwórzu szkoły nr 9 przy ulicy Małomiejskiej znajdują się dwa śmietniki betonowe, które zapewniają pełną gwarancję utrzymania czystości. Niestety, śmietniki napelniane są śmieciami do połowy, a dalsza część śmieci wysypywana jest obok śmietników, co powoduje zaśmiecanie całego placu. Personel szkoły pouczony został o na leżytny wykorzystywaniu śmietników i utrzymaniu porządku na placu szkolnym.

W roku bieżącym zostanie zwiększona liczba etatów dozorców i zaplanowane zostaną ich czynności (przydział ulic i ustanowienie godzin sprzątania). Administracja domów wspólnie z komitetami blokowymi zainteresują się utrzymaniem w czystości dziedzińcy i ustalą w porozumieniu z lokatorami odpowiednie miejsca na składowanie śmieci.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku

W sprawie komunikacji tramwajowej dział „Śmiało i szczerze” zamieścił już wyjaśnienie WPK GG. Red.

W innych Listach

W BUKOWCU MARZA O KINIE
Mieszkańcy gromady Wielki Bukowiec w pow. starogardzkim, testując na kinem objazdowym, które bryło u nich ostatni raz w listopadzie. W grudniu zapowiedziany był seans, ale nie odbył się z powodu braku światła. Mieszkańcy W. Bukowca proszą zatem kinę o objazdowe, żeby zawitało do ich gromady — relacje i nam korespondent Ireneusz Głowiński.

„A W KOŚCIERZYNIE O ARTOSIE
Od dwóch miesięcy mieszkańcy Kościerzyny nie oglądali żadnego zespołu artystycznego — pisze korespondent Jan Osiński. Zwrócił jednak nadzieję, że „Artos” nadrobił to zapomnienie i pozwoli znowu przeżyć kościerzanom wrazenia artystyczne.

NIOSIĄGALNA MARYNARKA
Od dnia 3 stycznia t. j., od dnia ogólnej regulacji cen i uchwały Rządu do 4 bm. Państwowe Przedsiębiorstwo Krawiecko — Kuśnierkie — oddział w Sopocie nie posiada jeszcze nowego cennika na pewne materiały, z których dawniej uszyte marynarki i płaszczyki nie mogą być odebrane przez klientów. A tylko dlatego, że ogólna cena (usługa krawiecka plus niewiadoma cena materiału) nie może być ustalona.

Na interwencję w tej sprawie u kierownictwa otrzymano odpowiedź, że Ekspozytura w Bydgoszczy nie nadaje się do zamawiania na niektóre rodzaje. Tak więc moja marynarka jest od przeszło 4 tygodni uszyta, ale musi leżeć w magazynie ze względu na „zasadniczych” — pisze czytelnik ob. Romuald Milner.

Skoro marynarka jest uszyta od czterech tygodni, to należy wnioskować, że zamówienie było zrobione w grudniu, a więc jeszcze przed regulacją cen. Tym samym koszty robocizny i materiału nie powinny ulec zmianie, a klient nie powinien czekać na odbiór, będąc — nie wiadomo dlaczego — uzależnionym od przysłania Ekspozytury cennika, który jego marnyarki zupełnie nie dotyczy.

A Ekspozytura w Bydgoszczy swoją drogą powinna nieco szybciej zdecydować się na przysłanie nowego cennika. Od ukazania się uchwały Rządu mijają już 6 tygodni. RED.

KTO MA TO ZROBIĆ?

Na podwórku nowowbudowanego domu przy ul. Dworcowej 28 w Teżewie z dnia na dzień rośnie koplec śmieci i to pod samymi oknami lokatorów. Mieszkańcy tego domu — 10 rodzin — na próżno starają się w Prezydium MRN o usunięcie śmieci i postawienie paru pojemników.

Tymczasem Prez. MRN twierdzi, że śmieci wraz z pozostałościami gruzów rozbiorczych powinna wycieść firma budowlana, która ten dom budowała, albo zamieszkały w tym domu ob. Hirsz, który posiada konie, bo to nie są śmieci samych mieszkańców, a również pozostałości po pracy firmy budowlano — remontowej z Nowego Dworca Gdańskiego.

Oczekanie silne wiatry roznoszą wysypujące codziennie śmieci po całym podwórzu, a zaduch z wyrzucanych odpadków rozchodzi się po mieszkaniach. Nie sprzyja to zdrowiu mieszkańców, natomiast szczyry czują się doskonale w takich warunkach — w przedmieściach do lokatorów domu przy ul. Dworcowej.

Może komisja sanitarna zaistniejącej się takim stanem rzeczy i spowoduje usunięcie śmieci — pisze Bronisław Stawicki.

TERAZ JUŻ JASNE

W odpowiedzi na notatkę pt. „O setkach pierścieli i pewnym zarządzeniu”, Prez. MRN w Gdańsku wyjaśnia, że pierścienie Korsy są towarami importowanymi i z uwagi na ich jakość, a stąd ewentualna możliwość zamienienia ich gorszymi, są zwykłe sprzedawane całym, nie rozprowadzamy paczkami. Chcąc jednak przyjąć z pomocą nabywców, Centrala Rejonowa Handlu Sprzętem Motorycznym rozdzieliła paczki do sprzedaży na dwie części, tak, że każda z

nich zawiera najwyżej do 40 sztuk (pełne paczki nie zawierają 100 szt.). Zarządzenie sprzedaży pełnymi paczkami było odgórne i podyktowane chęcią dostarczenia klientowi towaru o gwarantowanej jakości. Poza tym wypadki kupna kilku sztuk prawie się nie zdarzają, gdyż komplet, potrzebny do jednego samochodu, wynosi od 20 do 40 sztuk.

A GDYBY ZREORGANIZOWAĆ?

Pracownicy PP MORAS skłarzą się na nieumiejętne zorganizowanie sposobu wypłat poborów w ich instytucji i oplotała pracę referatu finansowego. W efekcie ludzie tracią bezproduktywnie 2 godziny oczekiwania na wypłatę. Oczekiwanie na pieniądze uniemożliwia normalny powrót do domów wszystkich dojeżdżającym spoza Gdyni.

ODPOWIĘZAJĄ

L. W. Wrzeszcz. — Dodatek wyrobiony nie przysługuje Obywatelom z dwóch powodów: 1) posiadał Obywatela telka od 1. 1. 53 nie pracuje tu w tej instytucji, 2) za prace zleczone nie otrzymuje się dodatku.

W. B. Peipin. — Obciążenie dokonano prawidłowo. Zasiłki chorobowe wzrosły od 3. 1. 53, lecz bez mocy wstecznej. Zatem zasiłki za grudzień wypłacone były w poprzedniej wysokości.

Michałna Kawiak, Sopot. — Sprawa została załatwiona pozytywnie w dn. 9 bm.

Książeczka PKO — przyjaciele człowieka pracy

Pod światło

W niedzielę idziemy na narty!

— Jest śnieg! — mówią zakochańcy, rodowici i napyłowici, patrząc na 2-metrową pokrywę śnieżną na Kasprowym.

— Jest śnieg! — cieszą się wybrzeżanie, taksując jednym okiem 10-centymetrową warstewkę śniegu, drugim zerkając podejrzliwie na rękę w termometr, zdradzającą niebezpieczną tendencję do podnoszenia się.

Doczekawszy się wreszcie najbliższej niedzieli, uzbrojeni w deski, kijki i koniecznie (!) skafandry, gajną na pobliskie wzgórza, w jakie na szczęście obfitują okolice trójmiasta.

A oto znajdujemy się na Łysej Górze w Sopocie, gdzie ówczesny obciążający „kadra” miejscowa...

Na pierwszym planie młoda osoba, wygięta w malowniczy paragraf, „szusuje” z szybkością pociągu elektrycznego, krzycząc na całym gardło: „Uwaga! Z drogi!” Luźnie na ogół blykawiście reagują, gorzej jest z kamieniami, drzewami i inną nieruchomością. Wyjęty opisany styl zaliczamy do tzw. jazdy figurowej na nartach systemem: „Śmiało i bez przytomności!”

Opodal widzimy smotoryzowaną rodzinę. Mamę, tatę i troje co-

raz to nieletniejszych dzieci. Tata występuje w roli instruktora, posługując się pedagogicznymi i unikiwnymi uwagami, w rodzaju: „Co stoisz jak krowa? Rusz się, lamago! Przeszła się wypinać, bo cię trzępnie!” Nie potrzeba dodawać, że ten sposób nauczania daje doskonale rezultaty.

Wreszcie trzecia kategoria — to narciarze zblazowani, którzy tylko przypadkiem nie znajdują się w kadryze narodowej co najmniej w Suchym Żlebie. Przychodzą zwykle bez nart, za to z odcieniem wyższości służą wszystkim „cennymi” radami.

Ale i na Łysej Górze zdarzają się prawdziwe wypadki. Parę tygodni temu znajomy mój zmalował nartę, najechawszy z impetem na kamień, złośliwie przyrudowany śniegiem. Wypadek ten zdęgotował go do uprawiania sportu narciarskiego w trójmieście. Wobec tego wybrał się po raz pierwszy na wozasy do Zakopanego. Kiedy wyjechał kolejką na Gubałówkę i spojrzął z góry na panoramę Tatr, wyrzyknął nagle, ku ogromnej uciesze publiczności:

A to dopiero! Zupełnie jak na Łysej Górze w Sopocie!...

Krystyna

SPORTOWIEC bałtycki

Chychła—Nowara, Milewski—Rodak oto atrakcyjne pojedynki niedzieli ligowej

Najbliższej niedzieli 15 bm. rozegrany zostanie w hali sportowej przy ul. Słowackiego w Wrzeszczu mecz bokserski o mistrzostwo I Ligi pomiędzy miejscowym Kolejarzem a Stalą z Chorzowa.

Spotkanie to posiada duże znaczenie dla obu zespołów, gdyż zarówno Kolejarz, jak i Stal są zagrożone spadkiem z I Ligi. Dlatego też gospodarze, chcąc wyjść zwycięsko z tej batalii, muszą zmobilizować wszystkie siły. Należy się więc liczyć z tym, że Chychła wystąpi w wadze średniej, w której zmierzyłby się z Nowarą. Ostateczny wynik zależy będzie również od wyniku spotkania w wadze lekkiej, w której młody Milewski walczył będzie z wielokrotnym mistrzem Polski Rodakiem.

Skład gdańszczan będzie prawdopodobnie następujący: Kaszuba, Wielgosz, Klein, ew. Latoszewski, Milewski, Sadowski, Poleks, Bankowski, Chychła, Wojciukiewicz i Bork. Poza Nowarą i Rodakiem silnymi punktami drużyny śląskiej będą Bazarnik i Urbaniak.

Przed sprzedaż biletów na tę imprezę rozpoczęła się już w dniu wczorajszym w sekretariacie Kolejarza — Gdańsk, ul. Dyrekcji nr 2/4 (barak za DOKP).

Krzepkowski, Maruszarz i Grocholska mistrzami narciarskimi Wojska Polskiego

W OSTATNIM DNIE SPARTAKIADY WOJSKA POLSKIEGO W ZAKOPANEM ROZGRANO SKOKI DO KOMBINACJI KLASYCZNEJ NA MAŁEJ SKOZCINI NA KROKWI, SLALOM-GIGANT KOBIECI I MĘŻCZYZN NA KASPROWYM WIERCHU ORAZ KORCOWE KONKURENCJE WIELOBOJU LYŻWIARSKIEGO.

W JEZDZIE SZYBKIEJ NA ŁODZIE paddy dalsze rekordy Polski i Wojska Polskiego, które ustanowili Niemczykówna i Lewandowski. Niemczykówna poprawiła dotychczasowy rekord Polski w biegu na 5000 m, osiągając czas

10.53,7 oraz ustanowiła rekord Wojska Polskiego w biegu na 1000 m czasem 1.56,1. Lewandowski ustanowił rekord Wojska Polskiego w biegu na 1500 m czasem 2.31,0.

Wyniki techniczne: KOMBINACJA KLASYCZNA (bieg i skoki): 1) Krzepkowski 30,2 (CWKS) skoki: 43, 44, 46 — nota 216,4, łączna nota za kombinację klasyczną 456,4, 2) Karpiel (Kra) 42, 42,5, 43 — nota 188,6, łączna — 427,33, 3) Raszka (CWKS) — 44, 45, 56,5, nota 201 — łączna 421,7, 4) Gołb (CWKS) — 42, 42, 42, nota 189,5 — łączna 419,9, 5) Kula Jan (CWKS) — 46,5, 46,5, 47, nota — 216,3, łączna — 407.

SLALOM - GIGANT odbył się z Kasprowego do pośredniej Goryczkowej w bardzo ciężkich warunkach atmosferycznych. Trasa mężczyzn wynosiła 1300 m długości przy 230 m różnicy wzniesień. Trasa kobiet wznosiła 1000 m z różnicą wzniesień 250 m. W konkurencji mężczyzn zwyciężył Maruszarz 30,67 (CWKS) 1.11,4, 2) Zarycki (CWKS) 1.12,6, 3) Czarniak (CWKS) 1.13,3, 4) Gasienica-Czapak (CWKS) 1.13,6, 5) Wawrytko II (CWKS) 1.15,8. W konkurencji kobiet pierwszą miejsce zajęła Grocholska (CWKS) 56,4, 2) Wawrytko (CWKS) 1.03,2, 3) Ró Helena (CWKS) 1.14,5, 4) Raszka (CWKS) 1.14,6, 5) Bułanka (Kra) 1.16,3.



Międzynarodowe zawody saneczkowo-bobslejowe w Karpaczu

W dniach 26 bm. — 1 marca rozegrane zostaną na torze bobslejowym w Karpaczu międzynarodowe zawody saneczkowo-bobslejowe z udziałem czołowych zawodników Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W bobslejach NRD zgłosiło udział 2 zalog w konkurencjach dwójek oraz 2 zalogi w konkurencjach czwórek. W saneczkarstwie rozegrane zostaną następujące konkurencje: jedynki mężczyzn i kobiet, dwójki mężczyzn oraz skleten.

Pięściarze Włoch zgłoszeni do mistrzostw Europy. Komitet Organizacyjny Mistrzostw Europy w Boksie otrzymał pierwsze zgłoszenie za wodników do mistrzostw. Zgłoszenie to nadesłał Włoski Związek Bokserski.

O drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie stołowym walczą sportowcy gdynińskiej Stali

W całym kraju odbywają się obecnie drużynowe mistrzostwa Polski w tenisie stołowym. W zawodach tych biorą również udział reprezentanci Wybrzeża. Spośród dwóch drużyn naszego okręgu jedna, tj. Spójnia z Teżewia przegrała z Kolejarzem (Szczecin) 2:3, a druga, tj. Stal (Gdynia) zwyciężyła nad Unią (Kruszwica) 7:3 zmierzy się w niedzielę z następnym przeciwnikiem — Unią ze Szczecina.

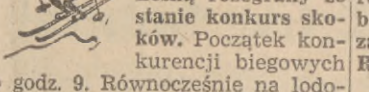
Drużyna ze Szczecinka przedstawia dość wyrównany poziom. Stal zagra w swym najlepszym składzie — Stepien, Gruba i Kleinschmidt. Mecz rozegrany zostanie w niedzielę 15 bm. o godz. 17 w świetlicy ZMP przy ul. 10 Lutego w Gdyni.

Narciarskie i łyżwiarskie normy na SPO pragną zdobyć sportowcy Sopotu

Narciarze i łyżwiarze Sopotu walczyć będą w niedzielę 15 bm. o mistrzostwo miasta. Zawody odbędą się pod hasłem: „Zdobynamy narciarskie i łyżwiarskie normy na SPO”.

Program zawodów narciarskich obejmuje konkurencje bieguwe dla młodzików na dystansie 4 km, dla juniorów — 6 km, kobiet — 8 km i seniorów 12 km. O godz. 12 na skoczni za Opera Leśną rozegrany zostanie konkurs skoków. Początek konkurencji biegowych o godz. 9. Równocześnie na lodowisku Ognia przy ul. Ceynowy odbędą się zawody łyżwiarskie.

Szczegółowych informacji udzieli oraz zgłoszenia przyjmują Miejski Komitet Kultury Fizycznej w Sopocie, ul. Kościuszki 25, tel. 52151.



ZGUBIONO portfel z dokumentami, odcinek zameldowania, przepustkę stałą Słocznia Gdańska i na narciarsko Welenę Henryk Uczciwy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. 1063-G

ZGUBIONO kwity komisowe nr 187 MHD 15 Sopot oraz MHD 28 Sopot na nazwisko Mięsowa Zofia. 1064-G

ZAGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Koponka Andrzej Gdańsk — Gdyniskich Kozyrów 6. 1069-G

ZGUBIONO indeks Nr alb. 699-M, wydany przez Państwową Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Gdańsku na nazwisko Zajczkowska Irena. 1072-G

ZAGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Koponka Andrzej Gdańsk — Gdyniskich Kozyrów 6. 1069-G

ZGUBIONO indeks Nr alb. 699-M, wydany przez Państwową Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Gdańsku na nazwisko Zajczkowska Irena. 1072-G

ZAGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Koponka Andrzej Gdańsk — Gdyniskich Kozyrów 6. 1069-G

ZGUBIONO indeks Nr alb. 699-M, wydany przez Państwową Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Gdańsku na nazwisko Zajczkowska Irena. 1072-G

ZAGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Koponka Andrzej Gdańsk — Gdyniskich Kozyrów 6. 1069-G

ZGUBIONO indeks Nr alb. 699-M, wydany przez Państwową Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Gdańsku na nazwisko Zajczkowska Irena. 1072-G

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Koponka Andrzej Gdańsk — Gdyniskich Kozyrów 6. 1069-G

ZGUBIONO indeks Nr alb. 699-M, wydany przez Państwową Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Gdańsku na nazwisko Zajczkowska Irena. 1072-G

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Szymaniewicz Berta. 1017-G

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Krauze Anna. 1015-G

ZŁOTY zegarek bransoletka „Omega” zgubiono na trasie Akademii — Testr Wielki. Zwrot wynagrodze. — Wrzeszcz, Śniadeckich 27 — 10 (studentka). 1085-G

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Stolek Jadwiga. 1030-G

ZGUBIONO przepustkę wejścia do portu rybackiego, pokwitowanie zdania ankiety na dowód osobisty na nazwisko Hebel Helena. 1029-G

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Szewda Anna, Zygmunt. 1028-G

ZGUBIONO legitymację — szkolną nr 71 na nazwisko Cyrylak Teresa, Węjherowo. 1027-G

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Przerada Edward. 1020-G

WOLNE POSADY

POMOC domowa zaraz potrzebna, Sopot, Ewstrogiego 3 m. I. 239-P

Czy jesteś już członkiem Ligi Lotniczej?

WOLNE POSADY

POMOC domowa zaraz potrzebna, Sopot, Ewstrogiego 3 m. I. 239-P

Czy jesteś już członkiem Ligi Lotniczej?

WOLNE POSADY

POMOC domowa zaraz potrzebna, Sopot, Ewstrogiego 3 m. I. 239-P

Czy jesteś już członkiem Ligi Lotniczej?